

KURYER LITEWSKI

W WILNIE we WTOREK DNIA 13 SIERPNIA V. S. 1818 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Podług gazety senackiej, datowanej z *Petersburga* dnia 3 sierpnia: w Naywyższym reskrypcie Jego Cesarskiej Mości do Ministra skarbu rzeczywistego radcy tajnego, *Dymitra Alexandrowicza Gurjewa*, z podpisem własnoręcznym Cesarza Jegomości, pod dniem 17 kwietnia r. t. wyrażono:

„Dymitrze Alexandrowiczu! Naznaczywszy Jenerała Majora *Langa* naczelnikiem mającego bydź w *Warszawie* Rządu Rossyjskich celnych i handlowych spraw, uznalem za istotnie potrzebną, iżby do tego czasu, dopóki projektująca się nowa Taryffa uskuteczniać się nie zaczęła, Jenerał Major *Lang*, dla niedopuszczenia żadnych w tym wydziale przeciwnych prawu usiłowań, osobliwie zaś z okoliczności nadchodzącego jarmarku warszawskiego, niezwłocznie zajął się, równie niezmordowanym przestrzeganiem kierunku handlu Rossyjskiego w Królestwie Polskiem i przez nie prowadzonego, jak i powiększeniem dozoru nad ściśłym dopełnianiem obowiązków Tamożni i Zastaw na linii między Cesarstwem i Królestwem leżących. Dla czego potwierdziwszy tymczasową instrukcyą, która Jenerał Majorowi *Langowi* w pełnieniu poruczeń mu danych służyć ma za przewodnictwo, takż i etat tymczasowy jego kancelaryi, tu w kopijach załączone, poruczam wam niezwłocznie zrobić stosownie do nich od was zależące rozrządzenia. Co się tycze pensyi dla Jenerał Majora *Langa*, płacić mu ją stosownie do rangi, od dnia naznaczenia jego Naczelnikiem Rossyjskiego Celnego Rządu w Królestwie Polskiem, do przybycia do *Warszawy* assygnacyami, a od dnia przybycia jego do *Warszawy* do przyszłego ustanowienia ogólnego etatu srebrem, jak on pierwiej pobierał znajdując się w *Warszawie* przy wojsku odwodowem. Zostaję ku wam przychylny.“

Tymczasowa Instrukcyja dla Jenerał Majora *Langa*.

1. Jenerał Major *Lang*, zostając pod bezpośrednią zwierzchnością P. Ministra skarbu, ma jemu donosić o wszystkich działaniach, tyczących się jego obowiązków.

2. Dla odbywania piśmiennych robot ustanawia się przy nim tymczasowa kancelarya, podług załączonego tu etatu i listy urzędników. Na jej utrzymanie wydawać się będzie co miesiąc po 328 rubli srebrem ze Skarbu Państwa.

3. Jenerał major *Lang* ma zostawać w bezpośrednich stosunkach z Komorami i Przykomórkami Królestwa Polskiego i dalszemi urzędami do nich należącemi.

4. Również ma mieć bezpośredni wpływ na Tamożnie i Zastawy Rossyjskie na linii między Cesarstwem Rossyjskiem i Królestwem Polskiem znajdujące się.

5. Ponieważ *Warszawa* naznaczona jest za ogólne składowe dla towarów miasto i przywóz do Rossyi towarów podług taryfły 1816 roku dozwolonych dla ośmiu portów, pozwolony na granicy lądowej tylko przez Tamożnią Brzesko-Litewską; przeto Jenerał-major *Lang*, po zniesieniu się z miejscową zwierzchnością, ma tak urządzić, iżby wszystkie pomienione towary przez Tamożnią Brzesko-Litewską przechodzące, nie inaczej przeprowadzane były jak przez *Warszawę*. Srodek ten dla ściślej pilności nad obrótami handlowemi jak nieobiecie jest potrzebny, tak i do spełnienia dogodny, z przyczyny prostego traktu przez *Warszawę* do Tamożni Brzesko-Litewskiej prowadzącego; a bardziey jeszcze dla tego, że to zgadza

się z będącemi w téj rzeczy w Królestwie Polskiem celnymi urządzeniami.

6. Skład tych towarów ma bydź w Polskiej Tamożni Warszawskich jarmarkow, za wiadomością Jenerał-Majora *Langa* i pod bezpośrednim dozorem jarmarkowej Tamożni.

7. Jednakże jarmarkowa Tamożnia nie ma prawa odprawiać sama przez się żadnego transportu do Rossyi, bez wydania na to świadectwa, albo zapisu na ausztuchach za podpisem Jenerał-majora *Langa*.

8. O kazdym transporcie towarow z *Warszawy* do Rossyi wychodzącym Jenerał-major *Lang* obowiązany posyłać do Rossyjskich tamożni i zastaw, przez które transport ma przechodzić, poprzednicze uwiadomienia.

9. Tamożnie zaś te i zastawy mają mu donosić przez szczegóły: kiedy i kto, jak wiele mianowicie przewiozł jakich towarów, i za jaką ilość wiele wzięto poszlin. (dalszy ciąg nastąpi.)

Podług *Ruskiego Inwalida*, w niedzielę d. 28 lipca, w kaplicy tauryckiego pałacu odprawił się obrząd zaślubienia Jenerała-adjutanta *Sipiagina* z Freyleyną Najjaśniejszego Dworu Panną *Wsewołozską*. Nazajutrz Cesarz Jegomość udarował Państwo Młodych swoim odwiedzeniem i nowey małżonce ofiarował fermoar brylantowany.

Mianowani kawalerami orderów: ś. *Anny* 1szej klasy Jenerał-major *Rychter*; 2giey klasy: radca nadworny *Izwolski*, kapitan morskiej służby hiszpańskiej *Don Joachim de Toledo*; 3eiey klasy: radca tytularny *Krutiński*; urzędnicy polney intendencyi, oddzielnego korpusu litewskiego członek, 12tey klasy *Kaczkowski*; buchalter 10tey klasy *Jefimow*; sekretarz 14tey klasy *Hulak*.

W *Moskwie* w dzień imienin N. Cesarzowej Jeymości, *Maryi Fedorowny*, nowo-poświęcony Biskup dyecezalny tulski, Nayprzewielebniejszy *Abraham*, odprawiał mszą świętą w kaplicy domu wychowania, gdzie za każdym krokiem stawia się przed oczy owoce macierzyńskiej pieczołowitości N. Cesarzowej około dobra tego zakładu. U wojennego Jenerał-Gubernatora Hrabiego *Tormassowa* był dnia tego obiad, na którym w liczbie gości znajdował się JO. Xiążę Jmć *Eopuchin*. Wieczorem miasto było oświecone.

N. Królewic Jmć Pruski następca tronu, d. 26 lipca przybył do *Rygi* i wysiadł do domu *Czernogolowych*, gdzie miał Sobie przez Wojennego Gubernatora przedstawionych urzędników cywilnych i wojskowych: był na obiedzie danym przez obywateli miasta: po obiedzie oglądał cerkiew ś. *Piotra* i monument wystawiony na pamiątkę r. 1812: potem w dalszą wyjechał podróż. Teżoż dnia o godzinie 9 wieczorem przybył do *Nitawy*; nazajutrz był na przeglądzie woysk; o godzinie 10tey w dalszą podróż wyjechał.

Gimnazjum Kijowskie, zaszczycone wysoką łaską Jego Cesarskiej Mości, przez nadanie prawa, porównywanego uczniów jego z uczniami uniwersytetów w tém, że wszedłszy do woyskowej służby podnoszeni będą na oficerów po wysłużeniu sześciu miesięcy, chociażby w półku wakansu nie było, dnia 1 lipca obchodziło uroczyscie tak radośne dla siebie zdarzenie. Po mowie mianey przez dyrektora, złożono dziękczynne modły do Naywyższego Pana, z prośbą o długie lata dla panującego Cesarza Jmci i całego Najjaśniejszego Domu. Po czém nauczyciele z uczniami zrobili składkę pieniężną, która ma bydź zlokowaną w Izbie powszechney opieki

a z procentów kupować się będą Biblije we wszystkich językach w gimnazjum dawanych, dla czytania uczniom pod dozorem nauczyciela religii.

D. 27 lipca w *Poltawie* uroczyście otworzony został oddział Rosyjskiego Towarzystwa Biblijnego. Zapisano ofiar corocznych 2537 rubli, jednorazowych 3466 rubli.

D. 26 maja o godzinie 3ciej z północy w miasteczku *Reynie*, w *Bessarabii*, dało się uczuć trzęsienie ziemi, do czterech minut trwające, i słyszany był łoskot podziemny, do głuchego wystrzału działowego podobny. Szkod żadnych za sobą nie pociągnęło. — D. 4 kwietnia, o godzinie 10 wieczorem dało się uczuć trzęsienie ziemi, w okolicach portu ochockiego aż do stacyi arkińskiej. Budowy niektóre zostały uszkodzone. Deszcz ulewny i wiatr wielki towarzyszył trzęsieniu.

Liczba okrętów: w *Bolder-Aa* do dnia 27 lipca przybyłych: 854, wyszłych 747 — w *Kronsztadzie* do dnia 29 lipca przybyłych 707. Angielski okręt *Netti*, z Londynu z ballastem płynący, osiadł na mieliźnie niedaleko *Telbuchina*. Wyszło z tego portu 358 okr. — W *Rydze* d. 6 sierpnia: przybyłych 905, wyszłych 800.

Cena zboża w *Rydze* na birży d. 6 sierpnia: laszt żyta 355½ — 359½ r. as.; laszt pszenicy 758 r. as.; laszt jęczmienia 338 r. as.; laszt owsa 302 r. as.

Kurs wileński na assygnaty: rubel srebrny 3 r. 83½ k.; dukat holl. nowy 10 r. 93 k.; stary 10 r. 83 k.; imperyal 37 r. 20 k.

ANGLIA.

(z *Kor. hamb.*) Londyn, dnia 31 lipca.

W. Xiążę *Michał* odwiedził wiejskie mieszkanie Xiącia *Devonshire* w *Chatsworth*, i w tamiecznym parku posadził własną ręką drzewko, obok tego, które tam W. Xiążę *Mikołaj* przed półtora roku posadził.

Biuletyn o stanie zdrowia Królowej, który wczoraj wyszedł, i podobnie, jak wszystkie od czasu pobytu królowej w *Kew* wydawane biuletyny, nie jest od żadnego lekarza podpisany, brzmi jak następuje: „Najjaśniejsza Pani jest w takimże stanie, w jakim się od ostatnich trzech czyli czterech dni znajdowała.”

Francuzki poseł, margrabia *Osmond*, dawał wczoraj wspaniałą ucztę dla Xiącia Rejenta.

Pogłoska, że wyprawa nasza do bieguna północnego już powraca, jest bez zasady.

Xiążę *Wellington* jest tu wkrótce spodziewany.

Okręt *Chesapeake*, z Nowego Yorku do Amsterdamu płynący, wpadł w drodze na górę lodową, przez co maszty i sternika utracił. Uratowawszy się szczęśliwie od niebezpieczeństwa, powrócił do Ameryki.

Podług wiadomości z *Manchester*, panuje tam wprawdzie spokojność; ale robotnicy fabryczni nie powrócili jeszcze do zwyczajnych prac swoich.

Wczora i zawczoraj zgromadzała się nadzwyczajna rada gabinetowa, na której się wszyscy ministrowie, prócz Pana *Canning*, podagrę cierpiącego, znajdowali.

Fryderyka Schlegela historia nowey i dawney literatury, przełożona na język angielski, ukazała się w Londynie i *Edimburgu*.

Sir Richard Philips, dawniejszy szeryf Londyński, kazał na nowo wydrukować 6000 exemplarzy swoich złotych prawideł do wyborów parlamentowych. Jedno z tych prawideł brzmi jak następuje: „Nie wybieraycie żadnego Jurysty. Adwokaci przywykli przedawać wszystkim partyom talenta swoje, tracą powoli wszelkie uczucie prawdy, i mówią za i przeciw z równą łatwością. Nie wybieraycie bankierów, ani też innych spekulantów; złoto jest ich bożkiem, a dwóm panom służyć nie można, starają się oni tylko dostać do parlamentu, ażeby się dobrać do worków skarbu publicznego!”

(Z *gaz. berl.*) W Izbie wyższej będzie głową opozycyi Margrabia *Landsdown*, a w Izbie niższej Pan *Tierney*. Mowcom opozycyi PP. *Romilly* i *Brougham* poleczone zostało od strony ich partyi większe umiarkowanie w mowach parlamentowych.

Gazeta w *Manchester* wychodząca zawiera następujące ostrzeżenie: „Oświadczam niniejszém, iż jeśliby kto, po tęp publiczném ogłoszeniu, mnie niżey podpisanemu

więcey nad szyling jeden kredytował, tedy mocném i niewzruszoném postanowieniem mojem jest, że ani sam nie zapłacę, ani też przez kogo innego zapłacić nie każę.

Thomas Spencer.

FRANCYA.

(Z *gaz. berl.*) Paryż, d. 1 sierpnia. Na polowaniu w *Rambouillet* Xiążę *Berry* wstawił się do Króla za dwoma zbiegami wojskowymi, i otrzymał dla nich przebaczenie. Czyn ten będzie wyrażony w obrazie, polowania to wystawiającym, roboty *Karola Vernet*.

W *Monitorze* i w *dzienniku sporów* (*Journal des debats*) czytamy o białym spisku, co następuje: „Mądre powolne postępowanie Sądów w rozpoznaniu spisku, który teraz jest przedmiotem roztrząsania: powolne to postępowanie, w którym jest zachowana i przestrzegana formalność, a tém samém oskarżeni używają należytego bezpieczeństwa, stała się naturalnie powodem do wielu wątpliwych domysłów. Pozwalano sobie w rzeczy tej rozmaitego sądu; ciekawość i złość mają obszerne pole. Gazety zagraniczne zbierają paryżkie wieści, wystawiają je rozmaicie, wydają za prawdziwe i ważne odkrycie, których zbijać nie ma potrzeby, ani też na to zasługują. Póki sąd milczenie zachowuje, wszelkie w materji tak ważnej twierdzenie, chociażby prawdziwe bydl się zdawało, odrzucone bydl powinno; a dowodów spokojnie oczekiwać należy. Tu ten jest występny, kto osądzony, a podeyrzany tylko, kiedy oskarżony. Tém dziwniejszą jest, kiedy zagraniczne gazety podają imiona tych, których jeszcze sąd nie wymienił; a większą jeszcze niechęć wzbudza, gdy owe gazety zawierają obrzydliwszego jeszcze rodzaju poszepty i zdają się nie poznawać tych uczuć poważenia, wierności, posłuszeństwa i szczerego przywiązania, któremi wszyscy Xiążęta Najjaśniejszey rodziny dla świętey jej głowy są ożywieni.”

Oddalenie Barona *Vitrolles* z rady tajney i ministeryum stanu sprawiło wrażenie. Gazety angielskie wspominają o nim, jak o głównym sprawcy memoriału ultrystów do mocarstw sprzymierzonych, w celu przeszkodzenia wyysciu woysk obcych z Francyi. Stał on dawniey na czele zaburzeń w *Wandei*, i był narzędziem surowego postępowania we Francyi-południowej. Posiadał zaufanie Xiążąt, a szczególniey Xiążęcia *Angouleme*. Zuchwałstwo, z jakim Jenerał *Cannuel*, z namowy *Chateaubrianda* przed sądem stanął, i powstanie jego przeciw ministrom, dały powód mniemaniu, że polegać musi na mocném wsparciu. Atoli wsparcia tego dotąd niema, a process jego odbywa się zwyczajną drogą. Zwrócono mu jednak papiery. Rząd unika rozważnie wszelkich pozorów stronności. Samemu nawet marszałkowi *Marmont*, z powodu tego, że pisał do Xiącia *Richelieu*, bez wiedzy i pozwolenia królewskiego, zabroniono ukazywać się na dworze, tak dalece, iż rzeczywście mówiono, że na pewny czas uda się do kąpieli niemieckich, albo na wygnanie do *Chatillon*.

Xiążę *Bourbon*, syn zmarłego Xiącia *Condé*, który otrzymał miejsce oycy swego, jako jeneralnego pólkownika pięchoty, uczynił pierwszym adjutantem swoim Jenerała *Donadieu*. Gdy minister woyny chciał zwrócić uwagę jego na niestosowność tego wyboru, odpowiedział Xiążę krótko: „że to już rzecz skończona, i że już dalszego roztrząsania nie potrzebuje.”

Sławny *Trestaillon* z *Nismes*, zajadłe narzędzie krwawego prześladowania protestantów, wezwany był (jak utrzymują) do Paryża dla użycia go w spisku. Jemu miały bydl wskazane głowy, które od niego paśdl miały, między innymi minister policyi Hrabia *de Cases*. Gdy plan odkryty został, uciekł on, ale go w *Autun* pojmano, i jest teraz uwięziony i dobrze strzeżony. Lubo spisek ten zdaje się już bydl zgaszony, jednakże wielkiey baczności używają. Strzegą się od niespodziewanego napadu. Francya żąda trwałości obecnego stanu, a nie powrotu do roku 1787.

Pan *Chateaubriand* oświadcza się w naszych gazetach przeciw usprawiedliwieniu się, które jemu w gazecie *Times* przypisane zostało. Mówi on, że adwokatowi swemu w Londynie dał tylko polecenie weyść ze skargą przeciw obwinieniu w gazecie *Times*.

Jenerał Canuel w sprawie *Fabiera*, w której jest oskarżycielem, wzywa za świadków PP. *Chabrol*, *Des-huettes* i innych. Rozumieją jednak, że rozpoznawanie tej sprawy jeszcze na niejaki czas odłożone zostanie.

Mówią, że Xiążę *Richelieu*, w rzeczy sporu między Hiszpanią a Portugalią, miał myśl rządu-swego tak obja-wić: że linia hiszpańska domu *Burbonow* przez wzaje-mne zaślubienia z domem *Braganza*, znajduje się w po-krewieństwie; tedy najlepiejby było położyć tym spo-sobem koniec sprzeczkom, ażeby kraje na obu brzegach rzeki *Plata* w oddzielne królestwo zamienić, a koronę przenieść na rodzinę z obu domów złożoną. (Propozycja ta nie została przyjętą, ani w *Madrycie*, ani w *Rio-Ja-neiro*.)

Przybył do *Bordeaux* kaper powstańców, jako par-lamentarz, którego papiery do *Paryża* odesłano.

(z *Korr. hamb.*) Powiadają, że margrabia *Puyvert*, do-wodzca twierdzy *Vincennes*, otrzymał przed niejakim cza-sem rozkaz na piśmie, ażeby przygotował mieszkanie dla wielu więźniów stanu; rozkaz ten miał być tak dobrze udany, że go za prawdziwy uważał. Potem udał się do-wodzca do ministra policyi, dla powzięcia dalszej instru-keji, i tym sposobem powziął P. *Cazes* ślad tego spisku. Znalezione tu na ulicy *Fontaine*, w domu jednym od in-nych odosobnionym, ukrytą prasę drukarską, która od spiskowych używaną być miała.

Od tego czasu jak zaczęły panować wielkie upały, u-tonęło tu już 25 ludzi.

Niemcy mają ósmnastoletnich professorów, z któ-rychby można, jak np. sławnego *Karola Witte*, zamienić na ósmnastoletnich innych uczonych; atoli *Francya* nie da-je się uprzedzać i przeciw niemieckich dokładności stawi-jeniusz gallikański. W *Rouen* młody *Larsonneur*, nie starszy jak półosma roku, daje teraz koncerty, które wszystkich w podziwienie wprawiają. Młody ten arty-sta gra wybornie na skrzypcach, i ma już być bardzo dobrym kompozytorem.

Oto są jeszcze niektóre szczegóły o spisku zapalonych rojalistów przeciwko Rządowi w *Paryżu*: Chciano najpier-wić pobudzić stronników *Bonapartego* do rozruchu. Po-ufałe osoby, użyte do spisku, miały ich skłonić do okrzy-ków: *Niech żyje Cesarz!* a przez to uwieść część ludno-sci *Paryskiej*, któraby się na ten ogłos zgromadziła. Mogliby potem spiskowi oświadczyć zagranicznym Mo-carstwom: *Nie brónimyż więc dobrej sprawy? czyż nie widać, iż naród jest skłonny do rewolucyi, i że niepodo-bna wyprowadzić sprzymierzonego wojska z *Francyi*? Ten wypadek postawiłby ich w możności uczynienia dowolnych odmian, i przywróciłby rząd taki, jaki był roku 1787. Z drugiej strony, wiele ludzi przybyło z południowych departamentów do *Paryża*; zeznali, iż ich tam powo-lano. Zdaje się więc, iż ta okoliczność zwróciła naj-pierwiej na siebie uwagę policyi. Byli to po części Marsylczykowie, którzy nowym *Jakobinom* na pomoc przybyli, dla dopięcia zamierzonego celu. Osobliwszą jest rzeczą, iż najzagorzalsi *Jakobini* z czasów *Robes-piera* są dziś najlepszymi narzędziami zapalonego rojali-zmu, wszyscy prawie z pospólstwa, którzy dawniej czerwone czapki nosili, stali się świętoszkami. Tacy lu-bią wszystko, co jest przesadzonem; nie pytają się o cel, i skłonni są do mordów bądź za Króla, bądź za Rzecz-pospolitą. Jeden z takich ludzi, przyszedł nie dawno do starego prawnika, rodem z *Prowancyi*, mieszkającego w *Paryżu*, który, poznawszy go, ze strachem zapytał: co go sprowadziło? Opowiedział mu ów człowiek, iż wraz z kilku swoimi towarzyszami, których wymienił, ode-brał rozkaz udania się do *Paryża*, i że im dano pienią-dze na drogę. Sprowadzono także sławnego *Tressaillon* z *Nimes*, i polecono mu zamordować naprzód Ministra Policyi, a potem Ministrów Sprawiedliwości i Morskiego. Po odkrytym spisku uciekł, lecz został pomyany w *Autun*, i w więzieniu osadzony. Z tego wszystkiego można so-bie wystawić okropne skutki spisku, gdyby się był udał. *Paryżanie* nie są jeszcze spokojni; wielu mieszkańców opatrzyło się w broń dla obrony. Tajemnie odbywają się badania PP. *Songie*, *Romilly*, *Chapedelaine* i *Joannis*, których uwięziono. Po zabraniu papierów Jenerała *Ca-nuel*, zaczynają się przyznawać do zbrodni. Widać z tych papierów, iż Xiążę *Fitzjames* należał także do spisku, i*

dla tego umknął do Anglii z Adjutantem *Monsieur*. Dzi-wują się powszechnie, iż badania tajemnie się odbywają, i że rząd nie okazał przyzwoitej dzielności. Mówią na-wet, iż jeśli Ministrowie nie śmieją uwięzić her-sztów spisku, zwłaszcza Jenerała *Canuel*, który do-tąd używa wolności, lubo 3 dni był badanym przez Sę-dziego *Meslier*; nie potrafią się utrzymać nawet 2 mie-sięcy, a w tenczas Panowie *Chateaubriant*, *Fitzjames*, i współnicy ich, będą Ministrami. Inni zaś twierdzą, że można się spuścić na Ministrów: bo o nich samych i-dzie.

W *Naix*, niedaleko *Bar-le-Duc*, odkryto ślady staro-żytnego miasta, zasypanego ziemią.

Damy *Paryżkie* noszą małe kaleidoskopy na złotym łańcuszku.

P R U S S Y.

(Z *gaz. berl*) *Berlin*, dnia 11 sierpnia. Królewska akademja sztuk sprawi w miesiącu wrześniu wystawie-nie na widok publiczny dzieł sztuki; wezwani są na ten koniec tuteysi i obcy artyści i rzemieślnicy, ażeby ro-boty swoje najdalej do 10 września przesłali, opisanie zaś ich nie później jak do 1 września, a to dla sporzą-dzenia potrzebnych zapisów.

Cesarsko-Rossyyski Jenerał porucznik *Helfreich* przy-był tu z *Akwizgranu*.

Cesarsko-Rossyyski nadzwyczajny poseł przy dwo-rze tutejszym, *Alopeus*, wyjechał do *Akwizgranu*. Ce-sarsko-Rossyyski Jenerał-porucznik *Wiszkow*, przejeżdżał tedy z *Turyń* do *St. Petersburga*.

Donoszą z *Akwizgranu* pod 3 sierpnia: Do dnia 30 lipca przybyło tu 1491 przyjezdnych, między którymi znajduje się także Hrabia *Dochau* (Xiążę *Karol Bawarski*).

Przybył tu jeden z sekretarzów angielskich, należą-cy do orszaku Lorda *Castlereagh*.

Najem mieszkań tak się ogromnie w cenie swej pod-wyższył, że niektóre domy podobno pustkami stać bę-dą, albowiem żądana summa każdego odstrasza. Znaj-duje się tu z *Auszpurga* kupiec handlujący srebrem i klejnotami, którego skład więcej miliona jest ceniony. Miejsce na jednego konia, placą już codziennie po 3 do 4 franków.

W *Królewcu* w *Prusach* ustanowiono nowy jarmark na wełnę, który corok zaczynać się będzie od dnia 24 czerwca, i trwać ma 14 dni.

Dnia 31 lipca umarł w *Berlinie* kawaler *Laudaburu*, sprawujący interessa Hiszpańskie przy dworze Pruskim.

Podług ostatniej listy osób zaszczyconych orderami Pruskimi, jest: 158 kawalerów orderu czarnego orła; 2,692 mających order wojskowy zasługi; 240 kawa-lerów czerwonego orła pierwszej klasy, 264 drugiey klasy; a 328 trzeciej; przeszło 500 osób ma order s. *Jana*. Żelazny krzyż pierwszej klasy dostało 58 pod-oficerów i żołnierzy; a drugiey 9,363 osób, między któ-remi jest 5816 podoficerów i żołnierzy, a 3,547 ofice-rów. 342 osób ma żelazny krzyż na białej wstążce za zasługi cywilne podczas wojny z *Francją*.

N I E M C Y.

Hrabini *Las Casas* przybyła z dwoygiem dzieci z *Pa-ryża* do *Baden*.

Spodziewają się w *Hannowerze* przybycia Hrabiego *Münster* z *Londynu*. Podróż jego ma się ściągać do od-miany w rządzie krajowym. Stany feudalne mają być zniesione, a ich miejsce zajmą reprezentanci narodowi. Jest atoli wielu takich, którzyby nie chcieli ścieśnienia do-tychczasowej przewagi szlachty, i woleliby stany feu-dalne jak reprezentantów konstytucyjnych.

Ciągle wynoszą się *Wirtembercykowie* do *Rossyi* i *Ameryki*.

Xiążę *Leuchtenberski* (*Eugeniusz Beauharnois*) zje-chał się d. 25 lipca niedaleko *Baden* z Wielką Xiężną *Badeńską*, krewną swoją, z którą się 11 lat nie widział. Czułe było ich powitanie; W. Xiężna nie mogła wstrzy-mać się od łez z radości. Obiadowali razem; wieczorem Xiążę powrócił do *Baden*, a W. Xiężna do *Gries-bach*, gdzie od kilku tygodni z chorym swoim małżon-kiem bawi.

N I D E R L A N D Y.

(Z gaz. berl.) *Bruxella*, d. 3 sierpnia. Wysłany z *Soestdyck* goniec, przywiozł wiadomość, że dziś zrana Xieźna *Oranii* szczęśliwie syna powiła.

Na niderlandzki pomnik zwycięstwa przeznaczoną została summa 46,500 złotych.

Znający się tu wygnańcy francuzcy otrzymali pożądaną sobie wiadomość, że prośba ich o wolność powrotu do ojczyzny, oddana jest do roztrząśnienia radzie stanu.

Pożary, przypadki nagłej śmierci, samobójstwo i inne tym podobne nieszczęścia, nie były nigdy tak częste, jak teraz.

A U S T R Y A.

Dnia 30 lipca odprawił się chrzest nowo narodzonego syna Arcy-Xięęcia *Karola*, w obecności Cesarstwa Jchmość, którzy umyślnie z *Baden* do *Wiednia* zjechali, oraz wszystkich Arcy-Xięząt i Arcy-Xiężniczek. Dano mu imię: *Karol Ferdynand*.

Dnia 22 lipca wieczorem dało się uczuć w *Inspruku* kilkokrotne trzesienie ziemi od zachodu ku wschodowi. Najmocniejsze trwało kilka sekund, i słychać było huk podobny do grzmotu.

Hrabia Węgierski nazwiskiem *Bellissnay*, którego niedawno syn zastrzelił, zamordował dawniej kilku swoich włościń, i tak się okrutnie obchodził z poddanymi, iż ci, usłyszawszy o jego śmierci, na okazanie radości, domy swoje oświecili. Pozbyła się więc ziemia dwóch barbarzyńców: stary Hrabia znalazł zabójcę w osobie syna, a ten znowu odniósł zasłużoną karę na rusztowaniu.

18-letni Profesor filozofii, *Karol Witte*, pojechał z *Wiednia* przez *Włochy* do *Grecyi* i *Stambułu*.

W ł o c h y.

Król Neapolitański wyrokiem swoim zniósł majoraty w Sycylii, które oddając całą prawie własność gruntową w ręce niewielu osób, były znaczną przeszkodą do poprawy rolnictwa.

Hrabia *Rossyyski Orłow*, który kilka lat bawił w *Neapolu*, napisał w języku Francuzkim historią trzech ostatnich rządów Królestwa Neapolitańskiego, i kazał ją drukować w *Paryżu*.

A M E R Y K A.

(Z gaz. berl.) Listy z *Montevideo* donoszą, że wojska, które rząd *Buenos-Ayreski* przeciw *Artygasowi* do *Santa Fé* posłał, pobite zostały, i że stolica zagrożoną jest od *Artygasa*.

Do *Filadelfii* przybył sprawujący interessa hiszpańskie, Pan *Serna*; ma on być przeznaczony na następcę Pana *Onis*, obiecując wiele po jego talentach. *Ameryka* odrzuciła raz na zawsze pośrednictwo Europy względem *Florydy*.

T U R C Y A.

(z gaz. wiedeń.) Dnia 3 sierpnia, wystrzały działowe obwieścili urodzenie nowej Xieźniczki, której dano imię *Hamida*. Ministrowie Porty tego dnia udali się do *Tap-Kapu*, dla oglądania, za pozwoleniem Sultana, nowo tam ukończonego pałacu cesarskiego. Następnego zaś poranku udali się do *Besiktasz*, dla złożenia powinszowań szczęśliwego pomnożenia cesarskiego domu. Urządzone zostały wszystkie już przygotowania do uroczystości *Ramadanu* czyli miesiąca postu, d. 5 przypadającej.

Pożar, który w *Konstantynopolu* z 7go na 8my w nocy, około bramy *Odun-Kapussu* wybuchnął, spalił około 300 sklepów kupieckich, wiele domów, i mały jeden meczecik, a stał się w skutkach swoich tém okropniejszy, gdy się ogień do magazynu prochów i rakiet dostał i złożone w nich zapasy zapalił. Straszliwa eksplozja około

sta ludzi na śmierć zabiła, a niezmiernie wiele ciężko skaleczyła. W bliskości położony dom *Muftego* pewnieby poszedł w perzynę, gdyby obecność samego Sultana nie przykładała się tam do zagrzewania gaszących. Zaczął się pożar od jednego pasztetnika, i z gwałtowną rozszerzył się szybkością, pomimo największą spokojność powietrza.

W kaplicy francuzkiego kościoła, d. 28 czerwca, wzruszająca była uroczystość. Czterdzieści matkow franc., z brygu *le Lezard*, stojącego na kotwicy w *Terapia*, którzy skutkiem rewolucyjnego systematu w zupełnej niewierności i niewiadomości prawideł religii chrześcijańskiej żyli, w dniu pomienionym pierwszy raz przyjmowali najświętszy Sakrament i byli bierzmowani. Przysposobił ich do tego gorliwy misyonarz i kaznodzieja *Xiadz Forbin Janson*, który też w *Smirnie* i po różnych miejscach *Lewantu*, bardzo wiele osób zrodzonych w religii katolickiej na łono kościoła pozyskał i po wszystkich stronach przez swoje apostołskie prace, błogosławieństwo świętej religii rozszerza.

Na *Michmandara* (kommissarz do przyjęcia i przeprowadzenia) nowo-mianowanego cesarsko-austriackiego internuncjusza, Hr. *Lutzw*, przeznaczony został ten sam kapiezi Basza, który na spotkanie pruskiego posła był posyłany, a nazywa się *Hadzi Mustafa Aga*.

W I A D O M O Ś C I R O Z M A I T E.

Gazety Niemieckie obstając za wolnością druku, przytaczają następujące oświadczenie *Gustawa III*, Króla Szwedzkiego, zapisane do protokołu d. 26 kwietnia 1774 roku na ratuszu Sztokolmskim: „Przez wolność druku dowiaduję się Monarcha prawdy, którą troskliwie, a niestety bardzo często, przed nim ukrywają. Taż wolność nadaje urzędnikom korzyść, iż sprawiedliwie zasłużone i szczere pochwały odbierają, lub z czynności swoich fałszywie wystawionych, przed publicznością tłumaczyć się mogą. Ludowi nakoniec ułatwia sposobność podawania swoich zażaleń; ma on tę pociechę, iż się może uskarżyć, i niekiedy przekonać o bezzasadności skarg swoich.“

Czytamy w gazetach Londyńskich, iż Xieźę *Wellington*, będąc jeszcze w Indyach wschodnich, odebrał od Wielkorządcy z *Kalkuty* rozkaz, ażeby w oznaczonym dniu zapędził *Maratów* za rzekę *Narrabutha*. Oficer wysłany z rozkazem, przybył dopiero wieczorem tego oznaczonego dnia. Dopiero więc nazajutrz wypełnił Xieźę *Wellington* dany mu rozkaz, i tak napisał do Wielkorządcy: Rozkaz wypędzenia nieprzyjaciół za rzekę dnia 15 b. m., dopiero wieczorem tegoż samego dnia odebrałem. Zawołałem na słońce, jak niegdyś *Jozue*: stoy! lecz tylko żydowskiemu wodzowi było posłusznem, i nie nie zważało na angielskiego. Zaszło mimo mojego rozkazu. Co więc nie można było wczoraj uczynić, stało się dzisiaj.

Jeden z dzienników angielskich umieścił następujący artykuł: „Przywiązanie do zwierząt domowych okazuje dobroć serca. Dwie damy są w Anglii na czele osób, które lubią psów. Xieźna *York* posiada zupełny zbiór małych rozmaitych piesków. Zona zaś *Lorda Castlereagh* ma same wielkie psy, z różnych krajów świata; jakoto: Hiszpańskie, Rossyyskie, Tureckie, z Nowey Ziemi, słowem ze wszystkich okolic, gdzie złoto i bandera angielska dosięgają. Wspomniona dama (*Lady Castlereagh*) przechadzała się niedawno w dobrach swoich *North-Cray*, i miała około siebie całe ulubione towarzystwo krajowych i zagranicznych psów. Jakiś człowiek zbliżył się do niej, i zdjawszy kapelusz rzekł: Jesteś *WPani*, jak widzę, przyjaciółką psów; bywasz może z niemi na jarmarkach. Zostając w kompanii, moglibyśmy co zyskać; mam bowiem psy, które tańczą. Śmiała się *Lady* z tej pomyłki prostego człowieka, i grzecznie mu odpowiedziała, że się tym handlem nie trudni.

Wilno dnia 13 Sierpnia 1818 roku.

Z Poniewieża.

Szkola tutejsza po upłynieniu roku szkolnego, odbyła publiczne popisy następnym porządkiem: zebrani liczni Urzędnicy powiatu i Obywatele na dniu 27 miesiąca czerwca po południu, powitani zostali mową, przez jednego z uczniów klas wyższych mianą; po czym JX. Felicyan Paszkiewicz Rektor Zgromadzenia objaśnił obywateli o aktualnym stanie tej Szkoły, toż przystąpiono do słuchania examiniów, które przez trzy dni ciągle trwając w następnej odbyły się osnowie. Zaczęto od klasy początkowej, Jeografii, Arytmetyki, Grammatyki polsko-lacińskiej, później na dniu 28, tegoż miesiąca czerwca były popisy z Matematyki, Fizyki, Chemii, Historii naturalnej, z Prawa i Historii powszechnej, z Literatury polskiej i łacińskiej, później nastąpiły: język Rosyjski, Niemiecki, nakoniec okazywanie rysunków typograficznych, kwiatów, form charakterów i muzyka, tak ukończone zostały popisy. Nazajutrz w dzień śg. Piotra o godzinie 10 ranney po odśpiewaniu przez dozorcę szkoły mszy śney, Nauczyciel wymowy wśród liczego zgromadzenia obywateli, miał do uczniów mowę: w której wyłożył ich względem Monarchy obowiązki za podniesienie i rozkrzewienie dzieła oświecenia: dał też krótkie przestrogi, jak się powinni zachować i używać nauki w społeczeństwie ludzkim. Później dozorca szkoły zaintonował Hymn Te Deum, przy odgłosie dzwonów, po odśpiewaniu którego, i zaniesieniu modłów do Najwyższego za Najłaskawiejszą nam dźiń Panującego Monarchę, ukończono rok szkolny.

Uczniowie, którzy nayporządniej w czasie publicznych popisów, na zadane sobie pytania odpowiadali, są następujący:

z Klasy początkowej: Bernard Juchniewicz, Kazimierz Kulwicz, Alexander Paszkiewicz, Jerzy Stygwiłło, Augustyn Wittortt.

z Klasy pierwszej: Klemens Dowgiałłowicz, Ludwik Smogorzewski, Ignacy Szwoynicki, Julian Szulc, Antoni Powłowski.

z Klasy drugiej: Benedykt Juchniewicz, Andrzej Sawaczński, Raymund Pramewski, Felicyan Czapski, Julian Bohdanowicz, Michał Mickiewicz, Józef Mickiewicz.

z Klasy trzeciej: Leopold Manciewicz, Norbert Baniewicz, Zygmunt Baniewicz, Józef Skowzgid, Wincenty Szymbkiewicz, Ferdynand Juchniewicz, Piotr Szyling, Ignacy Dyrmont.

Drugoletni: Stanisław Montwill, Xawery Kojalowiec, Michał Korzeniewski, Fabian Downarowicz, Wincenty Dar.

z Klasy czwartej: Adam Misiewicz, Jan Mingin, Karol Dyrmont, Justyn Mickiewicz, Zygmunt Downarowicz, Adam Węckowski.

Z Humania.

Stosownie do ustaw przyjętych w wydziale instrukcyi publicznej Imperatorskiego wileńskiego uniwersytetu, odprawiły się popisy roczne uczniów szkoły powiatowej Humaniskiej XX. Bazylianów. Dnia 29. czer. z rana na uroczystym nabożeństwie miał kazanie stosowne do okoliczności nauczyciel przedmiotów moralnych; po południu uczniowie trzech klas niższych i języka Rosyjskiego zdawali sprawę z całorocznego postępu. Nazajutrz o godzinie ósmej wystąpiła klasa czwarta i język niemiecki; po południu klasa piąta i szósta, język francuzki i rysunki, mowy i rozprawy miane przez nauczycieli i uczniów zaczynały i kończyły popisy: oycowie i matki, krewni i opiekunowie uczących się, liczne grono urzędników wojskowych i cywilnych zgromadzili się na tę uroczystość szkolną. Raczny także zaszczyścić przybyciem swoim ten akt publiczny JO. Xiążę Jmć Gorczakow Jenerał komenderujący korpusem infanteryi, powitany imieniem szkoły przez jednego z uczniów krótką przemową w języku francuzkim. Młodzież szkolna ożywiona przytomnością tak znakomitych gości popisywała się z zapałem i zyskała chlubne świadectwo z pilnego przykładania się i odniesionych korzyści ze wszystkich nauk i umiejętności w ciągu roku sobie dawanych. D. 1 lipca po zwyczajnym nabożeństwie i Te Deum rozjechali się uczniowie do domu rodziców swoich na dwumiesięczny spoczynek prawami oznaczony.

Uczniowie, którzy ciągle przez dobrą aplikacyą okazali znakomitszy postęp w naukach i chwalebne obyczaje, są następujący: z klasy 1. Lelakowski Andrzej, Dobrogórski Filip, Chajęcki Romuald, Bojakowski Jan, Pietraszkiewicz Gabryel, Kasperski Ignacy, Orłowski Zenon, Łukin Alexander, Oczysalski Jan, Raffalowicz Michał, Gronski

Leon, Jurkowski Antoni, Keyzer Zenon. z Klasy II. Goliszewski Felix, Manasterski Władysław, Duszakiewicz Wincenty, Kondracki Zenon, Trębicki Antoni, Sawicki Franciszek, Czerkaski Teodor, Opacki Floryan, Moczulski Grzegorz, Rudzki Edward. z Klasy III. Zwierzchowski Wacław, Chrzaszczewski Cezary, Rozniatowski Jan, Jurkowski Mikołaj, Rozniatowski Ludwik, Juriewicz Hilary, Juriewicz Nepomucen, Kasperski Jan, Ostrowski Mikołaj, Piotrowski Edmund, Zawadyński Franciszek, Sagatowski Seweryn, Pokrzywnicki Leander, Puzowski Alexander, Pokrzywnicki Adolf, Rożycki Mikołaj. z Klasy IV. Grabowski Michał, Mianowski Józef, Hromowicz Józef, Goszczyński Seweryn, Szumakowicz Józef, Kaliński Józef, Trzesniowski Woyciech, Linkiewicz Ludgierd, Obyrn Władysław, Krzyżanowski Rafał, Chaborski Zenon, Borowski Władysław, Lipnicki Józef. z Klasy V. Krechowicki Jan, Sołtan Bazyli, Zaleski Józef. z Klasy VI. Rohozinski Antoni, Rohozinski Wiktor, Jurewicz Fortunat, Piotrowski Jan, Dąbrowski Antoni, Bazylski Stefan, Gałęzowski Michał, Sierociński Jan, Gałęzowski Seweryn.

O g ł o s z e n i a.

1. Rząd obwodu Białostockiego niniejszym uwiadamia: iż w onym odbywać się będą publiczne Licytacye na 12to letnią dzierżawę, zaczynając termin oney od 1 junii przyszłego 1819 roku, niżej w Tabelli wyrażonych Skarbowych majątków. w Białostockim Obwodzie leżących.

Nazwisko Powiatów, Amtów i Folwarków w nich zostających.	Liczba należących się do nich włościaninów rewizyi włościan-skich męzkiej płci dusz	Dochód z tych majątków i należących się do nich artykułów rocznie do kasy opłacany.	
		Srebrem	
		Rub.	K.
w Powiecie Bielskim			
w Amie Stołowackim.			
1. Folwark Pulsy	237	857	80
2. — — Stołowacz	1615	7604	11
prócz tego z folwarku Stołowacz dzierżawca obowiązany, wedle dawniejszego ustanowienia, zamiast dania snopowej dziesięciny w naturze, płacić pieniędzmi Bielskiemu proboszczowi corok po ru. 151 kop. 13½ srebrem.			
3. Folwark Ryboły	912	1763	2
w Amcie Klenickim.			
4. Woytostwo Zbucz	bez włościan	48	52
w Powiecie Sokolskim.			
w Amcie Kalniańskim.			
5. Folwark Kalno	363	1527	18
6. — — Harasimowicze	358	2383	18
w Powiecie Drohickim.			
w Amcie Mielnickim.			
7. Folwark Cecelle	51	526	20½
8. — — Rasztowiec	245	1739	13
9. — — Zerczyce	143	530	83½

Zyczący zatem któren z tych majątków, lub też Lilka razem wziąć w dzierżawę, raczą stawić się w Białostockim obwodowym rządzie z prawnymi kaucyami, odpowiadającami dwuletniemu z każdego folwarku dochodowi, jakoto: dla licytacyi Amtu Kalniańskiego na folwarki Kalno i Harasimowicze na termina: pierwszy 8 października, drugi 24 października, a trzeci 4 listopada r. b.; — Dla takowej licytacyi Amtu Stołowackiego na folwarki Stołowacz, Pulsy i Ryboły, równie Klenickiego Amtu na woytostwo Zbucz, na termina: pierwszy 4, drugi 26 listopada, a trzeci 2 grudnia; Nakoniec dla takowej licytacyi Amtu Mielnickiego na folwarki Rasztowiec, Zerczyce i Cecelle, na termina: pierwszy 2, drugi 17 grudnia teraźniejszego 1818, a trzeci i ostatni 9 Januar. przyszłego 1819 roku. Najakowych zaś kondycyach te majątki zadzierżawionemi będą, jakie do onych należą artykuła, i wiele z onych dotąd liczy się intraty, o tym wszystkim każdemu z licytantów objawiono będzie w rządzie obwodowym.

Sekretarz Ludwik Lachowicz.

1. Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego grodzkiego Pttu. Wileń. w dacie poniżej wyrażającej się zapi-

sanego i tegoż czasu pod pieczęcią urzędową Grodzką Wileńską jest wydany.

Roku tysiąc osmset osmnastego miesiąca augusta dnia ósmego. Przed aktami Grodzkiemi Powiatu Wileńskiego znajdując się osobiście W. Stanisław Baliński Regent gran. Adw. Subs. Wileń. oświadczenie pomniejsze wpisać do protokołu podał w wyrazach następujących: tysiąc osmset osmnastego augusta ósmego dnia process wspólny z oświadczeniem imieniem JO. Jmśc X. Józefa Puzyny: Starosty Filipowskiego b. Sędziego Gran. Pttu Upitskiego, przeciwko W. Józefowi Kordziukowskiemu b. asesorowi Sądu Głównego Litewsko: Wileńskiego drugiego departamentu; zapisuje się w rzeczy oto: obżalowany Józef Kordziukowski b. Asesor Sądu Głównego Litt. znajdując żall bydl dla siebie z najlepszymi skłonnościami i obojętnością do robienia pomocy, udał się do żall. z prośbą, szukając jej, i przekładał: ponieważ dobra Starościńskie są przeznaczone na licytację, życzyłby sobie wziąć którekolwiek Starostwo w arędę, do jakiego celu gdy według prawideł obowiązany jest złożyć ewikcyę czyli kaucyę; lecz że tej niema dostatecznej, prosi żall. o danie poręcznictwa odpowiedniego, żalujący chociaż przewidywał niepomyślnie konsekwencye dla tych którzy wydają poręcznictwa, jednakże na silne prośby obżalowanego Kordziukowskiego niemógł odmówić, przychylił się więc do jego żądania i w ufności, że obżalowany nienadużyje zaufania, nie zrobi żadnego uchylecia, postanowił wydać kawencyyny dokument: jaką deklaracyę obżalowany Kordziukowski otrzymawszy, w tym momencie pokazał się uchylającym, bowiem przyniósł dokument z wyrażeniem w onym większej władzy nad tę, jakiej uprzednio domagał się, i nie tylko pomiescił wolność licytowania dóbr starościńskich, ale nawet do brania podradów i czynienie przekazów; co gdy żalujący postrzegł nie chciał podpisywać tranzakcyę, lecz obżalowany Kordziukowski oświadczał, że te wyrazy nie przez żadne podejście, lecz dla zwyczajnej formy zostały pomieszczone, gdyż ogólnie poruczenie przekonywa tylko o pełnej ufności przyjacielskiej, ale Kordziukowski podradów brać nie będzie, jako niema w tym żadnych widoków, ani czasu niedozwala tym się zatrudniać, i najmocniej uręczył słowem honoru, że żalujący nie zdradzi, zaufania nienadużyje, i nie nie zrobi takiego, za coby żalujący z rzeczy wydanego poręcznictwa mógł odpowiadać, a ku większemu zabezpieczeniu w teyże myśli wydał rewers dodając jeszcze, że po upływie lat 6 własnym kbsztem dokument poręczny wyeliminuje i ewikcyę na wszelkim majątku swoim a mianowicie majątności ziemnej dziedzicznej Rady zwanej w powiecie Upitskim Guber. Wileńskiej leżącey oparł na fundamencie więc takowych uręczeń, żalujący przerzeczony dokument w roku 1811 w Grodzie Wileńsk. przyznał, skoro się to dopełniło, obżal. Kordziukowski niezaniedbał, z ryzyką żall. funduszu, szukać osobistych zysków i natychmiast powierzona sobie kaucyę z majątku żallcego Niewiezniki w Pttie Upitsk. leżącego przekazał w dniu 15 gbra 1811 roku żydowi Beniaminowi Percowiczowi obywatelowi Wileńsk. z wolnością zawierania umów o podradę, po niejakiem czasie będąc zapytany od żallcego, jak użył sobie powierzoney kaucyi, czy zaliczył w arędę starostwo lub nie? nie dał rzetelnej odpowiedzi, ale oświadczył, że nieprzedsiewziął i dokument ma u siebie, po upływie lat kilka żall. od osób ustronnych został ostrzeżony, że żalog Kordziukowskiemu powierzony, jest przekazany niejakiemu żydowi, lekając się żall. aby nie doświadczył jakiegoś ambarasu, był troskliwym i po kilkakroć razy posyłał do obżall. z zapytaniem, by uwiadomił jakiemu żydowi uczynił przekaz, i gdzie ten dokument jest użyty, lecz Kordziukowski albo nie dał żadnej odpowiedzi, albo powtórzył uprzednie uręczenia, że poręczny dokument nigdzie nie został przedstawiony i ma go u siebie, a za wynagrodzeniem powróci właścicielowi, takimi obietnicami ciągle uwodzony żallcy, oczekiwał skutku uręczeń, ale czas dokumentem zakreślony upłynął, a Kordziukowski nieuczynił zadosyć swoim upewnieniom. Żalujący przeto jako już po omimonym terminie silnie poczał dopomnieć się o zwrot danej kaucyi, już to przez ciągle korespondencyę, już to przez swojego plenipotentę. Obżall. Kordziukowski jednostayną odpowiedzią zhywał, kiedy już plenipotent żllgo. był przymuszony oświadczyć, iż użyje kroków pobudzających do wykonania uręczeń, w tę porę obżall. Kordziukowski niewstydział się powtarzać, że jakoby kaucya nie jest użyta, ale gdzieś zaginęła, dla spokojności zaś żall. podał do Sądu Głównego Litt. Wileńsk. 2go Depart. prośbę, donosząc o tym wydarzeniu i dopominając się o znicozennieniu wydanego a nieużytego świadczenia, razem dokument poręczny przez przyznane poświadczenie cofnie i tym sposobem majątek żall. Niewiezniki zpod zaprzeczenia oswobodzi, lecz pewnym będąc, że o użyciu świadectwa i dokumentu poręcznego znajduje się wiadomość, w Sądzie Głównym nieośmielił się tego wykonać, chociaż upewnił słowem honoru, że inaczej w Wilna niewyjadzie, dopóki tego kroku nieuczyni, niepodając prośby na wieś wyjechał i czas długi już niepokazywał się w Wilnie, tymczasem Rząd Guberski Wileń. przez rezolucyę

swoją w roku 1818 d. 15 marca za N. 5.934 (zapowiedział, że z majątku żall. Niewiezniki ma sumę uzyskiwać, jaka została przez żyda Percowicza zawiniona za niedostawienie artykuła do Kommissyi Kommissoryatskiej, a to z przyczyny, że żyd Percowicz podał pod ewikcyę Niemiezniki w skutek dokumentu przez Kordziukowskiego 1811 marca 15 dnia przełanego, gdy dopiero żallcy przekonał się, jak został przez Kordziukowskiego uwiedziony i że ciągle był oszukiwany, jakoby żalog nigdzie nie jest użyty, uczynił kroki jakie mu kolej wskazywała, a między tem, kiedy dowiaduje się, że obżall. Kordziukowski w celu zakrycia swojego funduszu przedsiębierze z rozmaitemi osobami wchodzić w układy i jest w determinacyi, czy złożyć hipotekę na majątek swój Rady w Pttie Upitsk. leżący opisać, czy też na ony żonie swojej lub komu z swoich przyjaciół prawo zręczne wydać, ma za obowiązek ostrzedz każdego interessowanego, ażeby nikt z racyi powyższej z obżall. Józefem Kordziukowskim b. Assesor. Sądu Głłgo Litt. Wileń. 2go Depart. niewchodził w żadne umowy, ani o sprzedaż majątku Rady w Pttie Upitsk. i inne jeśli są gdzie jakie, ani też o summy pieniężne, gdyż żallcy drogą repetycyi na obżall. Kordziukowskiego funduszach poszukiwać będzie, dopóki zaś ostateczne rozliczenie się między zwinającym a skarbem nienastąpi, lub majątek żall. zpod zaprzeczenia nie zostanie oswobodzony, nim nieprzedsiewzięte skuteczne środki do odkrycia funduszu Kordziukowskiego, w sposobie aresztu na wszelką własność Józefa Kordziukowskiego b. Assesor. Sądu Głłgo Litt. Wileń. 2go Depart. i Star. Beniamina Percowicza obywat. Wileńsk. niniejszy proces wspólny z oświadczeniem do akt publicznych zapisując, dla dójścia każdego interessowanego wiadomości, umieszczać w gazetach Kuryera Litt. i dalszych postanawia, takowe oświadczenie wspólny z processem na mocy plenipotencyi i wyraźnego polecenia samiego aktora podpisuje. U tego oświadczenia podpis w protokole następuj: Stanisław Bieliński Regent Graniczny Adwokat Subsel. Wileńsk. Zgodno z protokołem świadcze Józef Bohusz Grodzki Powiatu Wileńsk. Regent.

1 Roku 1818 miesiąca augusta 3go dnia Sąd graniczny taxatorsko Exdywizorski w dobrach Łatyholiczach w Gubernii Mińskiej w Powiecie Borysowskim położonych dziedzictwo JWW. Jana Podkomorzego i Franciszka Prezydenta departamentowego Bielikowiczow byłych urzędników Gubernii Bialo-Rusko Witebskiej na satysfakcyę debitów oświadczonego, gdy za rezolucyę i Ukazem Sądu Głównego 2go departamentu Gubernii Mińskiej w dniu szóstym julii nastalych do tychże dóbr Łatyholicz na sądownictwo remissyę naznaczonych w dniu pierwszym augusta, przybywszy, Sady swoje za reasumował i kontynuować dzieło konkursu bez żadnych zwłók w skutek powyższego Ukazu przedsiębrał: między tym, kiedy po kilkudniowym swoim pobyciu dla niejawnienia się kredytorów o rzeczonym zieżdzie niewiedzących, i dla dalszych w rezolucyi swojej sądowniczej pomieszczonych przyczyn; Sady Exdywizorskie do dnia dwudziestego ósmego Septembra terażniejszego 1818 roku odroczyć znalazł niezbędną potrzebę umieszczyć razem i te ostrzeżenie: iżby wszystkie strony, dopominki lub pretensorstwo swoje mające, bez żadnych już odtąd zwłók pod zapowiedzianą przez dekret remissyiny amissyę, ze wszelką gotowością na odroczone ostateczny już termin do tegoż jawnili się Sądowi o czem ażeby interessowane do tego Sądu osoby, jako to: wierzyciele, pretensorowie i ościenniki pewniejszą miały wiadomość przez trzykrotną awizacyę gazet tychże obwieszcza. Franciszek Soltan Prezyd. Ziem. Rzeczyc. Przydujący Exdywizor.

Jakób Estko Exdywizor.

Józef Korsak Exdywizor.

Jerzy Cielica Exdywizorski Regent.

1. Na skutek zapisanego w Sądzie Magistratu M. Wilna dnia dzisiejszego postanowienia; tenże Magistrat wydaje takową publikatę, że dom zmarłego Sobolewskiego b. Exaktora Kowieńskiego w Mieście Wilnie na Trockiej ulicy pod N. 391 sytuowany w tradycyjnej posesyi byłych Członków Magistratowych zostający; wypuszcza się w Jedno-roczną arędowną tenutę, to jest po termin 5. Michała dnia 29 septembra 1819 roku, do jakowego aktu licytacyi, na miejscu rzeczoney kamienicy odbywać się mającego; naznaczone zostały trzy terminy: pierwszy dnia 26, drugi dnia 27 i trzeci dnia 28 terażniejszego miesiąca augusta, życzący przeto wziąć w arędowną roczną temutę pomieniony dom, obowiązani są ja-

wieć się z ewikcyami na pewność dotrzymania zawarcie się mającego kontraktu na miejsce pomienionej kamienicy, w każdym wyż rzezonym terminie, po południu o godzinie 3. Dat na Ratuszu Wileń. roku 1818 miesiąca augusta 12 dnia.

Franciszek Święcicki P. B. M. W.
Regent Ignacy Misiewicz.

1 W Kardynalii znajdują się różne Pantaleony całkiem z mahoniowego jakoteż i ze zwyczajnego drzewa, brązem ozdobione, o sześciu oktavach, pięciu pedalach, z tak nazwaną muzyką janczarską; które za słuszną cenę nabydź można. Można też nymować miesięcznie pantaleony i fortepiana. Dowiedzieć się można o takowych instrumentach w Kardynalii w handlu winnym W. Tymowskiego.

1 Ktoby życzył wygodnie umieścić dzieci płci męskiej na edukacyą w Ginnazyum lub Uniwersytecie i tym końcem unowić stół, dozór, powtarzanie lekczy oraz inne wygody, może się zgłosić do nowego domu Michałowskiego strycharza, idąc na Zarzecz na przeciw młynu przy moście. Także poinformować się można w Redakcyi Kuryera litewskiego i w Xiegarni uniwersyteckiej na ulicy s. Jańskiey.

Ja niżej podpisany podaję do wiadomości, iż w następującą niedzielę dnia 18 augusta, w dziedzińcu Ichmość Xięży Franciszkanów przy ulicy Trockiej, jeżeli pogoda posłuży, puszczony będzie na powietrze Balon wielkości w okrąg 90 stop, o czym w tymże dniu przez afisz poszczególnie ogłoszono będzie. K. Manassai.

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

2 Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Grodzkiego Pttu Wileńsk. w dacie poniżej wyrażoney zapisanego et corundem pod pieczęcią Grodzką Pttu Wileńsk. stronie jest wydan.

Roku 1818 miesiąca augusta 7 dnia. Przed Aktami Grodzk. Pttu Wileńsk. stawając obecnie WJPan Gasper Iwaszkiewicz Kapitan Gwardyi honorowej polskiej, oświadczenie poniższe wpisać do protokołu podał, które tak się wyraża: niżej podpisany, odpowiadając na dwa oświadczenia JO. Xiężcia Ludwika Radziwiłły, Ordynata Kleckiego Komandora i kawalera przed Sądem Departamentu cywilnego Gubernii Minskiej w dniu 17 juli roku terażniejszego uczynione, z naysprawiedliwyszym dla szanowney publiczności, i samego JO. Xięcia Ordynata uszanowaniem, mam sobie za powinność zawiadomić interessowanych, że z datą woli i oświadczenia JO. Xięcia Jmści ustały moje obowiązki w pełnieniu generalney plenipotencyi. Lecz powołanym będąc przed Sąd bestronnej i światley publiczności, winnem krótkie przynieść objaśnienie. W roku 1815 marca 11 dnia, na powołanie JO. Xięcia Ordynata, przyjąłem sześcioletnią Generalną przyznaną plenipotencyą, wszystkich ogólnie interessów, i w teyże dacie JO. Xięż Jmści obowiązał się przez oddzielną assekuracyą za usługi moje zapłacić rubli srebr. 18,000, choćby obowiązki plenipotencya w pierwszym roku z woli Xiężcia ustały. Szanowna ufność JO. Xiężcia Ordynata, wynagrodzenia mego poświęcenia się i posług, stały się dla mnie nayswiętszym obowiązkiem, że przyjmując plenipotencyą w trudnych okolicznościach i interessach spełniłem to wszystko co mnie sumienie, charakter i obowiązki wskazały. W kończącym się trzecim roku mojej plenipotencyi JO. Xięż Jmści Ordynat chcąc się przekonać o całym stanie swoich interessów zaprosiwszy dostojnych obywateli jakoto: JWW. Jenerała Wyszowskiego i kawalera orderu, Marszałka Korbutta i kawalera orderu, Prezydenta Brochockiego, Kajetana Obuchowicza Podkom. i Xawerego Czarnockiego Podstolego do Radziwilmont z temi szanownymi współobywatelami od daty przyjęcia moich obowiązków po dzień 13 oktobra 1817 roku zgłębiwszy cały stan interessów, i dawszy nayszaszczytniejsze posługom moim świadectwo, do spełnienia nadal zobowiązał, i jeneralną kwietacyą z pieczętarstwem JWW. Józefa Römera Sędz. Granicznego Pttu Trock. Filipa Obuchowicza Marszałka Mozyrskiego i Stanisława Hrabi Czapskiego Półkownika i kawalera orderów wydał. Tym porządkiem w obliczu tyłu szanownych mężów oddane posługom moim i życzliwości świadectwo, dało mi sprawiedliwy powód, że zapomniawszy o własnych interessach i zdrowiu poświęciłem się bez przerwy i granic usługom JO. X. Ordynata Kleckiego, a pełniąc one cnotliwie od samego początku, nie wziąłem dotąd najmniejszoy części przeznaczoney mnie pensyi od JO. Xięcia Ordynata. W interessach Xięcia Jmści u wielu zacnych obywateli, brałem pieniądze na własne

imie moje, które do kassy tegoż na obrót interessów wniosłem. Ostatnich nawet kontraktów pińskich, dane mnie pożyczonym sposobem od pewnego mego dobroczyńcy i kuzyna czer. złich 2,000 w pomoc kupna dziedzictwa i wsparcie mojej ubogiej doli, o których wie Xięż Jmści i z tychże sam na wiadomy sobie interes użył 400 czer. złich, a resztę użytymi zostały na ogólny obrót interessów tegoż, co poświadczy dziennik kassy — Będąc generalnym Plenipotentem, ani w mojej własney percepcie, ani też expensie żadnych nie miałem pieniędzy: wszelkie przychody i rozchody przez generalnego kassjera W. Antoniego Gontarskiego, zasłużonego od dawna w domu Xiężat Oficjanta załatwiane były, rachunek zatem kassy od początku moich obowiązków po dzień trzynasty oktobra tyśiąć osmset siedemnaście roku wykazał, i wszystko jeszcze naydokładniey wykaże — kupno zboża i wódki oraz innych produktów za wydanemi niektórym obywatelom i kupcom obligami, objaśnione zostaną wprzychodach i rozchodach prowentowych. To krótkie i rzetelne przed szanowną publicznością uczyniwszy objaśnienie, mam nie mylną nadzieję w szlachetnym sercu JO. Xcia Ludwika Radziwiłła Ordynata Kleckiego, że o wszystko w naykrótszym czasie ukończy zemną, wszakże gdybym wprzeciagu trzech miesięcy, nie był szczęśliwy uzyskać tey sprawiedliwości, o którą proszę, zmuszonym naostatek zostanę nie przyjemną dla mnie drogą prawa dochodzić całej mojej należności, i w obliczu szanowney publiczności zupełnego z mey strony usprawiedliwienia się — u tego oświadczenia podpis w protokule następnuy-Gasper Iwaszkiewicz Kapitan były Gwardyi Honorowej Polskiej.

Zgodno z protokołem świadczę Józef Bohusz Grodz. Pttu. Wileń. Regent.

3 Na skutek zalecenia JWW. Główno Dowodzącego 2gą armią, Intendencya tey armii ogłasza: iż na dostawę prowiantu dla woysk w ciągu następnego 1819 roku w guberniach: Podolskiej, Kijowskiej, Ekaterynosławskiej i Chersońskiej, a w osiedlonych Bułskiej i Ukrainko-ulańskiej dywizyach, i owsa, jak do wszystkich ogólnych magazynow tak i w części mają odbywać się targi w Izbach skarbowych: Podolskiej i Ekaterynosławskiej w dniach miesiąca oktobra 2, 4, 7, przetargi 8, 9, i 10; w Kijowskiej i Chersońskiej oktoba 7, 9 i 11, przetargi 15, 16 i 17.

Na takowe terminy wzywają się życzący dla targow z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami, które będą przyjęte na zabezpieczenie piątey części podradu, a dla zabezpieczenia zadatkowej summy podług jey ilości; prócz ogólnych od szlachty dostarczeń, które pozostają na samey ufności.

Ilość potrzebnego prowiantu jak wiele do którego mianowicie magazynu, i warunki będą objawione przy targach. Poprzedniczo zaś Intendencya imieniem Główno Dowodzącego, zapewnia akurajność opłaty w termin, przyjęcia bez żadney zwłoki dostawy, i oddalenie wszelkiego rodzaju trudności.

Jenerał Intendent, zięy armii M. Żukowski.

3 Sąd Podkomorsko-działowy massy W.W. Syruciov a razem Exdywizorski z ich wierzycielami, w majetności Syrutyszkach w Pittcie. Rosieyńskim położoney, trwający, kończąc dzieło rozbioru wszelkich pretensyow dekretem oczywistym, i takowego na dniu 10 terażniejszego miesiąca augusta przedsiębiorac zacząć ogłoszenie, interesowane procederem takowym osoby przez niniejszą awizacyą zawiadamia. — Roku 1818 augusta 1go dnia.

Podpisali: Leonard Wölmer Podkomorzy Pttu. Rosieyńskiego. Urban Jazdowski Ziemiński Wileń. Prezydent Exdywizor. Antoni Salüell Pisarz Grodzki Pttu. Rosieyńskiego Exdywizor.

Sądu Podkom. Exdywizor. Regent Antoni Czernicki.

3 Podaje się do publiczney wiadomości, iż od 1 septembra tegoż roku, we wszystkich powiatach Gubernii wileńskiej, oprócz Upitskiego, z lasów skarkowych będą sprzedane różnego gatunku dzewa, tak na budowę jako też i na drwa zdadne, przez burze wywalone i połamane, a zatym życzący kupować w całkowitey ilości lub częściami takowe wywały, mają się udawać do miejscowych Forsztmistrzow i Ferszterow; albo na piśmie adresować się do mnie. Datt w Wilnie 2 augusta 1818 r.

Zarządzający lasami skarkowemi Kolleski Sowietnik i Kawaler Bobiatyński.

Otto Anderson Sekretarz.

3. Lepsza połowa Domu Szlachcica Franciszka Rewkowskiego Deputata wywodowego Pttu Oszmiańskiego w Mieście Wilnie naprzeciw paradnego placu pod N. 208 położonego, i Dom Wileńskiego Obywatela Szoj Abramowicza Cybki pod N. 238 położony, w Skarbowym Sekwestrze zostające, od dnia 29 następującego mca septembra oddają się w arędę. Ktoby one żądał nająć, ma się dla targow o cenie i zawarciu kontraktów jawić do Wileńskiej Miejskiej Policji w dniach 2, 3, 4 i ostatecznym 6 tegoż mca septembra. O czem od teyże Policji ogłasza się. Wilno 3 augusta 1818 roku.

Jan Terpilowski Inspektor.
Piotr Darewski Sekr. G. i Kawaler.

3 Niżej podpisany ma zaszczyt uwiadomić amatorów muzyki, iż wyszło w jego składzie przy ulicy miodowej w Warszawie dzieło w języku polskim, pod nazwaniem Wykład systematyczny zasad muzyki na Klawikord przez Karola Kurpińskiego Dyrektora muzyki Teatru narodowego, w którym autor miał na celu znaczne skrócenie czasu uczącemu się muzyki, tak przez jasne wskazanie zasad, jakoteż porządne stopniowanie w rozwinięciu, a nadewszystko przez łatwe i stosowne do młodego pojęcia tłumaczenie się, oprócz tego miał autor na względzie i to, aby wielu nie mających sposobności utrzymać nauczyciela, mogło przy rozważnej pracy uczyć do pewnego stopnia samych siebie, a później i drugich, przez co to dzieło różni się od wszystkich dotąd wydanych w tym przedmiocie, a dla swej dokładności od wszystkich znawców muzyki zaoprobowanym zostało — Gdy one zaś i za granicą Królestwa Polskiego bardzo wielu żądało, niżej podpisany chcąc przeto uczynić dogodność współrodakom uczącym się na tym instrumencie, przestał znaczną liczbę egzemplarzy do handlu JPana Józefa Kopscha w Wilnie, jakoteż i wszystkie upodobane najnowsze dzieła muzyczne, które już w jego składzie wyszły; te zaś które na nowo wyjdą, równie temuż JP. Kopschowi bezwzględnie dostawiać będzie. w Warszawie dnia 20 lipca 1818 roku.

Franciszek Klukowski.

3 Józef Xiąże Giedroyc Wileńsk. Antoni Książ Zagiel Wilkomierski Ziemscy Sędziowie, Alexander Bukaty wprzód Sedzia, teraz Prezydent Grodz. Pttu Oszmiańsk. Urzędnicy Dekretem Sądu Głównego Departamentu 2go Gubernii Litewsko-Wileńsk. naznaczeni.

WWJJPP. Janowi i Barbarze z Brunowów b. Sęstwu Granicz. Trockim, Dominikowi Szambel. b. Dworu poll. Onufremu Sędz. Agnieszce Podstolicowej matce, Kazimierzowi synowi z dokładem opieki Lackim, Józefowi Marcinkiewiczowi Podkomorz. Wileń. Janowi i Maryi z Głuszyńskich Butkiewiczom Starościc. Kościeniewskim, Brygidzie Głuszyńskiej Sędz. Grodz. Starodub. z dokładem opieki, Tomaszowi i Rozalii Koniuszewskim, Hiacyncie z Brunowów Wieliczkowej Sędz. Granicz. Wilkomirskiej i dalszym wszystkim donataryuszom zesłej Apolonii Lackiej Półkownik. Trock. Ignacemu Prezyd. Ziemsk. Michałowi Sędz. Granicz. Urzędnikom Pttu Trock. Tańskim, Woyciechowi Cybulskiemu Stolnik. Starodelsk. Józefowi Ellartowi Foglerowi Kapitan. b. woysk poll. Tadeuszowi Prezyd. Ziemsk. Pttu Lidzk. Benedyktowi Szamb. b. Dworu poll. Pucilowskiemu, Konstancyi matce Sędz. Ziemsk. Trock. Janowi Stanisławowi i Ambrożemu synom Sędz. Antoninie córce Krzywobłockim, Maryannie matce Sędz. Granicz. Trock. Rużewiczowej, Teresie córce Dankiewiczowej Assesor. Sądu Ziemsk. niższego Grodz. Onufremu Januszewskiemu, Michałowi Jasińskiemu, Józefowi i samey Wichertom, Franciszkowi Wiszniewskiemu Regentowi Granicz. Kowieńsk. Janowi stryjowi, Józefowi synowcowi z dokładem opieki Goliewskim, Starozakonnym Dawidowi Meszkowiczowi, Kadyszowi Szymchowiczowi i dalszym wszystkim do Konkursu W. Jana Lackiego i jego massy zbiegającym się, wierzycielom i pretensorom oznajmujemy tym naszym obwieszczeniem urzędowym listem, iż w zbiegu kredytorów pomienionego W. Jana Lackiego Sąd Główny 2go Departamentu Gubernii Litewsko-Wileńsk. w roku przeszłym 1817 maja 23 dnia dekretem swoim oczewiśtym tażę i exdywizyą wszelkiego majątku tegoż W. Lackiego, a mianowicie Wysokiego dworu, Radomyśla, Peteryszek, i dalszych wszystkich wysoko-dworskich adtynęcyi przeznaczywszy, wszystkich zaś kredytorów i pretensorów, po satysfakcyi do wyznaczonego Sądu exdywizorsk. odestawszy, w razie czyjegokolwiek niejawienia, przed wyrażonym Sądem swojej pretensyi ammissyą zapisać determinował. Na skutek którego dekretu, My Urzędnicy na termin dnia 14 julii roku zeszłego do Wysokiego dworu zjechawszy, po zinventowaniu dóbr, i po ustaleniu administracyi, po naznaczeniu aktów inkwizycyi, kalkulacyi, i weryfikacyi, oraz pomiaru tychże dóbr zjazd swój powtórny do dnia 10 xbra tegoż zeszłego roku determinowaliśmy, lecz kiedy dla wyborów szlacheckich, niemniej dla niedokończonego dóbr pomiaru, poruczonego sobie dzieła ukończyć nie mogliśmy rzecz została do obwieszczenia dekretem pierwszo-zjazdowym zastrzeżonego. Dopiero zaś gdy już wymiar całko-

wicie ukończony, i zdemmapowany, a zachodzi żądanie WJP. Tadeusza Pucilowskiego Prezyd. Ziemsk. Pttu Lidzk., abyśmy na dokończenie dzieła exdywizyi zjechali, dla tego niniejszym naszym obwieszczeniem listem, dając o tem interesowanym stronom wiedzieć, iż za niedziel cztery od daty podania tego obwieszczenia, na instancyi pomienionego W. Prezyd. Pucilowskiego, do majątności Wysokiego dworu w Trock. Pttcie położonego, niezawodnie zjedziemy ostrzegamy i zapewniamy. O czem Waszmość wiedząc iżbyście pod utratą swoich do massy stosunków, do Wysokiego dworu przed Sądem Exdywizorskim jawili się, mocą dekretu Sądu Głównego zapowiadamy dat 1818 miesiąca augusta 2 dnia.

Roku 1818 miesiąca augusta d. 2. Ja Woźny niżej wyrażony zeznaję tym moim relacyynym podanego obwieszczenia kwitę, iż kopia onęgo od JO. Xiążęciu Jégomości Józefa Giedroycia Wileńsk. Antoniego Kniazia Zagiegella Wilkomirsk. Sędziów Ziemsk. Alexandra Bukatego, wprzód Sędz. teraz Prezyd. Grodz. Pttu Oszm. Urzędników Exdywizorów, dekretem Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Litewsko-Wileńsk. na tażę i exdywizyą dóbr WJP. Jana Lackiego b. Sędz. Granicz. Pttu Trock. naznaczonych; WWJJPP. Janowi i Barbarze b. Sęstwu Granicz. Trock. Dominikowi Szamb. b. dworu poll. Onufremu Sędzicowi, Agnieszce Podstolic. matce, Kazimierzowi synowi z dokładem opieki Lackim, Józefowi Marcinkiewiczowi, Podkom. Wileńsk. Janowi i Maryi z Głuszyńskich Butkiewiczom Starościcom Kościeniewskim, Brygidzie Głuszyńskiej, Sędz. Grodz. Starodubow. z dokładem opieki, Tomaszowi i Rozalii Koniuszewskim, Hiacyncie z Brunowów Wieliczkowej Sędz. Granicz. Wilkomirsk. z dokładem męża, i dalszym wszystkim donataryuszom zesłej Apolonii Lackiej Półkown. Trock. Ignacemu Prezyd. Ziemsk. Michałowi Sędz. Granicz. Urzędnikom Pttu Trock. Tańskim, Woyciechowi Cybulskiemu Stolnik. Starodelsk. Józefowi Ellartowi Foglerowi, Kapitan. b. woysk poll. Tadeuszowi Prezyd. Ziemsk. Pttu Lidzk. Benedyktowi Szamb. b. dworu poll. Pucilowskiemu, Konstancyi matce Sędz. Ziemsk. Trock. Janowi, Stanisławowi, i Ambrożemu synom Sędz. Antoninie córce Krzywobłockim, Maryannie matce Sędz. Granicz. Trock. Rużewiczowej, Teresie córce Dankiewiczowej, Assesor. Sądu Niższego Ziemsk. Grodzk. Onufremu Januszewskiemu, Michałowi Jasińskiemu, Józefowi i samey Wichertom, Franciszkowi Wiszniewskiemu, Regentowi Granicz. Kowieńsk. Janowi stryjowi, Józefowi synowcowi z dokładem opieki Goliewskim, Starozakonnym, Dawidowi Meszkowiczowi, Kadyszowi Szymchowiczowi i dalszym wszystkim do konkursu W. Jana Lackiego, i jego massy zbiegającym się kredytorom i pretensorom, oczewiśto w majątności Radomyśku w Trock. Pttcie leżącej na instancyi WJP. Tadeusza Pucilowskiego Prezyd. Ziemsk. Pttu Lidzk. podałę. I że od daty podania tego obwieszczenia wyżej wyrażeni Urzędnicy Exdywizorowie, za niedziel cztery do majątności Wysokiego dworu, w Trock. Pttcie położonego, dla wyexekwowania poruczonego sobie taży i exdywizyi dzieła niezawodnie zjadą oznajmiłem i opowiedziałę, żeby oraz strony miały ku temu gotowość ostrzegłem. Dat jako wyżej.

Adam Kołoszyński Woźny Pttu Trock.

Roku 1818 miesiąca augusta 3 dnia przed aktami Grodzk. Pttu Trock. stawając obecnie Wżny wyżej wyrażony takową relacyą podanego obwieszczenia urzędownie zeznał. Przyjąłem i z Aktami zgodziłem.

Michał Tomaszewicz Grodzk. Pttu Trock. Regent.

Poszliny pieczętnych opłacono kop. 52.

3. Sąd główny Litewsko-Grodziński 2go Departamentu obwieszcza szlachciankę Maryannę Abramowiczówną wyszłą za mąż za odstawnego senackiego jazdowego, iżby sama lub przez plenipotentą, przybyła do tutejszego departamentu w prawym terminie dla wysłuchania ukazu rządzącego Senatu, w sprawie z szlachcicem Wincentym Tomaszewskim, o folwark Jelna nastalego. Julii 31 dnia 1818 roku.

Expedytor Mironowicz.

Wyjeżdżają za granicę.

1 Do Królestwa Saskiego Starozakonny Leizer Hirsowicz Brysow i Morduch Szlomowicz Maizel na miesiąc dziesięć.

3 Do Prus Wileński mieszczanin Starozakonny Leyba Owsiejowicz Ebsztein, z Ezykiem Josielowiczem Finem na miesiąc 10.